SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA PAŃ MIŁOSIERDZIA

ŚW. WINCENTEGO á PAULO

DLA

UBOGICH CHORYCH

W KRAKOWIE

od dnia 1. Stycznia 1867. do 1. Stycznia 1868. r.

KRAKÓW.

CZCIONKAMI KAROLA BUDWEISERA.

1868.

I.

Zakończony dopiero rok 1867my był dla Towarzystwa **Pań Miłosierdzia**, ustanowionego dla *wspomagania ubogich chorych*, rokiem dobrym, o którym powiedzieć można: *Przeszedł czyniąc dobrze.*

Towarzystwo widziało z pociechą zwiększającą się w tym roku liczbę składających je członków; obecnie bowiem liczy 15 Pań odwiedzających, 13 składkujących i 19 Panien Ekonomek.

Wraz z przybywającą liczbą członków, Towarzystwo ujrzało także powiększającą się sumę dochodu, która w tym roku wynosi 5544 złr. 69 centów. Chociaż sama w sobie skromną zda się być ta suma, wielkiéj jednakże nabędzie wartości, gdy się zauważy, iż Towarzystwo nie posiada żadnych stałych dochodów, a zatém, że jest ona tylko owocem ofiar członków Towarzystwo składających, mądrego ich przemysłu i starań przez nie podejmowanych, oraz darów niektórych dobroczynnych osób.

Podobnież i czynności Towarzystwa rozprzestrzeniły się w tym roku; i tak: w 1866 r. udzielono

pomoc stu sześćdziesięciu cztérem rodzinom, a w 1867 roku udzielono ją dwiestu cztérem. W 1866 roku odwiedzin uczynionych ubogim chorym w ich mieszkaniach przez Panie i dwie Siostry Miłosierdzia, współdzielące prace Towarzystwa, było trzy tysiące pięćset czterdzieści trzy; w r. 1867 uczyniono takowych trzy tysiące siedmset dziewięćdziesiąt jeden.

II.

Jakież są przyczyny powiększenia się w tym roku liczby odwiedzin i rodzin odwiedzanych? Pierwszą tego przyczyną jest rozwinięcie się gorliwości w członkach Towarzystwo składających.

Drugą zaś staranie, jakiego Towarzystwo użyło doześrodkowania wszystkich usiłowań swoich ku pierwotnemu celowi swego ustanowienia.

Dzieło to nie zostało zaprowadzone dla wspierania nędzy w ogóle, lecz dla *wspomagania szczegółowo ubogich chorych*.

Ponieważ więc wyjątkowo ku *ubogim chorym* Towarzystwo zwróciło gorliwość swoją, mogło przeto wspomódz większą liczbę rodzin; choroba bowiem jest stanem przemijającym, kiedy nędza częstokroć bywa stanem niezmiennym; a zatém zajmując się wyłącznie chorymi, Towarzystwo może swą pomoc do większéj liczby osób rozciągnąć, czegoby uczynić nie zdołało, odnosząc się do ubóstwa w ogóle.

Bezwątpienia przykrą jest rzeczą dla członków Towarzystwa przechodzić wśród innych rozlicznych niedoli bez podania im choć lekkiéj pomocy, lecz któreż dzieło zdoła wszystkim nędzom zaradzić?

III.

Przytém zajmując się wyłącznie *ubogimi chorymi*, Towarzystwo może być przekonane, że wypełnia posłannictwo wielce dobroczynne; cóż bowiem potrzebniejszego jest klasie ubogiéj nad zdrowie? Bez niego wyrobnik nic zarobić nie zdoła, straci małe swoje mienie i wpada w kłopoty, z których wydźwignąć się potém nie może. Jakież jest więc największe dobrodziejstwo, które biédnemu ludowi uczynić można? Oto, odwiédzać go w chorobie, dostarczać bezpłatnie lekarstw, udzielać posiłku, któryby mu wracał wyniszczone przez chorobę siły, oraz bielizny, któréj czystość uszlachetni nędzne jego posłanie. Miłosierdzie w ten sposób wykonywane, po niejakim czasie stawia ubogiego w stanie powrócenia do pracy, przez którą utrzymuje swe życie, a niekiedy i życie całéj rodziny. Nim nadejdzie czas wyzdrowienia, odwiedziny te, zawsze z pewnym połączone datkiem, są niezmierném dobrodziejstwem dla ubogiego. Kto się przypatrzył z bliska nędzy z chorobą połączonéj, przyzna, że żadna pomoc nie wyrówna téj, która wraz z dobrém słowem przynosi

pożywienie i lekarstwo ubogiemu, ze wszystkiego ogołoconemu. To téż śmiało, nie lękając się, aby nam kto zaprzeczył, powiedzmy: Nie, ze wszelkich pomocy materyalnych nie masz żadnéj, któraby tak wielkiém dobrem była, jak pomoc udzielana *ubogiemu choremu.*

Do tego pierwszego dobrodziejstwa Towarzystwo dołącza drugie: dobrodziejstwo dla duszy. Starając się o pomoc materyalną, nie ma ono tylko na celu niesienie ulgi ciału, lecz nadewszystko zmierza do najszlachetniejszéj części istoty ludzkiéj, do duszy; korzysta z pomocy zewnętrznéj, podając wraz z nią choremu niejaką pociechę, pobudza umysł jego do dobrych jakich myśli, serce do dobrych uczuć, a niekiedy całą rodzinę nakłania do porządku i moralności. Tu to jest cel, którego nigdy z uwagi nie powinniśmy tracić.

I oto dlaczego Towarzystwo tak wielką przywiązuje wagę do tego, aby kwity ubogim na żywność udzielane, nigdy niesione im nie były przez ręce najemnicze, ale żeby same Panie im je doręczały; odwiedziny ich bowiem jakkolwiek krótkie, zawsze zbawienny wpływ wywierać będą.

Miłosierdzie w taki sposób wyświadczane szczęśliwe z czasem przyniesie skutki, tak dla osób pojedyńczych, jakotéż dla całych rodzin, a nawet i miasta całego.

IV.

W niesieniu ulgi chorym Towarzystwo znaczną miało pomoc w dwóch swoich posiłkowych oddziałach. Najpierw, w izbie opatrunku zaprowadzonéj w domu centralnym Sióstr Miłosierdzia, gdzie chorych obsłużonych w tym roku było sześć tysięcy pięćset ośmdziesiąt dwóch. Powtóre w wydziale Panien Ekonomek. Wydział ten składa się z Panien, które co miesiąc ujmują sobie cząstkę dochodów przeznaczonych na swe drobne przyjemności, aby zakupić za to płótno potrzebne na bieliznę dla ubogich chorych; następnie zbierają się co tydzień w domu centralnym Sióstr Miłosierdzia dla przyrządzania i krajania bielizny, uświęcając tę pracę małém ćwiczeniem duchownêm i zarazem uprzyjemniając ją słodkiém połączeniem serc zjednoczonych dla niesienia ulgi Jezusowi Chrystusowi w osobie ubogich. Młoda osoba nie może pożyteczniéj użyć cząstki osobistego mienia swojego, ani téż wolnych chwil swojego czasu. Podobny uczynek miłosierdzia ściągnie błogosławieństwo Boże na nią i na jéj rodzinę.

WYKAZ
przychodów i rozchodów 1867 roku.

Wydział Pań Miłosierdzia.

Przychód.

	Złr.	kr
Zostawało w kasie z końcem 1866. r.	408	79
Składki miesięczne Pań	888	80
Kwesta w kościele XX. Piarów . . .	48	72
Kwesta w czasie Wielkiego Tygodnia .	75	45
Kwesta w katedrze w dzień Zielonych Świątek	26	—
Kwesta w kościele Panny Maryi w dzień Bożego Narodzenia	13	73
Kwesta na węgle w styczniu 1867 r.	81	61
Kwesta na węgle w grudniu 1867. r. .	172	88
Dochód z balu, darowany Towarzystwu przez jednę z Pań Miłosierdzia . .	511	—
Dochód z koncertu 255 złr 32 cent., z których 30 złr. dano do wydziału Panien Ekonomek	225	32
do przeniesienia .	2452	30

	Złr.	kr.
z przeniesienia .	2452	30
Dochód z loteryi 1200 złr., z których 100 złr. dano do wydziału Panien Ekonomek	1100	—
Dochód z gwiazdkowéj sprzedaży 620 złr., z których 114 złr. użyto na zakupienie przedmiotów na następną sprzedaż; 50 złr. dano do wydziału Panien Ekonomek	456	—
Kwartalne i miesięczne datki dobrodziei	60	—
Procent od pieniędzy chwilowo u bankiera umieszczonych	15	28
Bezimienne ofiary powierzone Siostrom Miłosierdzia z przeznaczeniem szczególném	960	47
Razem . .	5044	5

Rozchód.

Mąka i kasza	954	70
Mięso	859	95
Węgle	297	54
Mléko	83	71
Lekarstwa w aptece i pijawki . . .	148	27
Cukier, kawa, wino i drobne wydatki dla chorych	111	31
do przeniesienia .	2455	48

	Złr.	kr.
z przeniesienia .	2455	48
Płótno na kompresy dla chorych . .	28	78
Za pranie kompres	48	—
Jednorazowe wsparcia	152	—
Czynsze	52	—
Obuwie dla ubogich	75	45
Koszta druku sprawozdań 1866. r. .	16	—
Utrzymanie sieroty	100	—
Utrzymanie Siostry odwiedzającéj ubogich	200	—
Z bezimiennych ofiar wydano na pożywienie, odzież, obuwie i różne potrzeby	960	47
Razem .	4088	18
Zostaje w kasie z końcem 1867. r. .	955	87

Wydział Panien Ekonomek.

Przychód roczny wynosi	500	64
Rozchód	273	31
Zostaje w kasie z końcem 1867 r	227	33

Przychód wydziału Pań Miłosierdzia .	5044	5
Przychód wydziału Panien Ekonomek .	500	64
Ogółem . .	5544	69

Rozchód wydziału Pań Miłosierdzia .	4088	18
Rozchód wydziału Panien Ekonomek .	273	31
Ogółem . .	4361	49

Rozdano ubogim chorm.

Kaszy jęczmiennéj kwart	5497
Mąki pszennéj kwart	5485
Mięsa funtów	4974
Mléka kwart	1865
Węgla cetnarów	891

Wydział Panien Ekonomek dostarczył dla ubogich chorych następujące rzeczy:

Koszul	98
Spodnic	40
Kaftanów	25
Ubrań dla chłopców	39
Ubrań dla dziewcząt	5
Sienników	18
Prześcieradeł	35
Fartuszek	1

Rozmaite osoby darowały dla ubogich:

W naturze:

Kaszy jęczmiennéj	$^{1}/_{4}$ korc.
Drzewa furę	1
Biletów na kąpiele	3
Bułek i rogalików sztuk	1209
Węgla cetnarów	11

W ubraniu:

Spodnic	2
Koszul	2
Skarpetek wełnianych par	8
Futerko	1
Szlafrok na wacie	1
Płaszcz na wacie	1
Chustkę wełnianą	1
Kamizelkę	1
Kaftaniki letnie	2

Rodzin dostających wsparcie i odwiédzanych było w ciągu roku	204
Odwiédzin ubogim chorym przez Panie i Siostry	3791
Chorych obsłużonych w izbie opatrunku	6582
Chorych zmarłych	20

Chorych opatrzonych św. Sakramentami .	31
Spowiedzi i Komunij św. z pobożności . .	101
Chrzest	1
Małżeństw sprostowanych	15